

GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN WKŁK POLSKIEJ ZIĘDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV (VII)

NIEDZIELA 11 LUTEGO 1951 ROKU

Nr 41

Chłopi z Kręczkowa wzywają pracujących chłopów z całej Polski do współzawodnictwa o przedterminowe wykonanie skupu zboża

WROCŁAW (PAP). — Dnia 9 bm. na ogólnym zebraniu chłopów gromady Kręczków, gminy Borów, pow. strzelińskiego na Dolnym Śląsku wystąpili z gorącym apelem do wszystkich chłopów, wzywając ich do współzawodnictwa w walce o pełną i terminową realizację planu skupu zboża.

Chłopi gromady Kręczków, którzy wszyscy są gospodarzami średniorolnymi, postanowili plan dostawy zboża wykonać w pełni do dnia 20 bm.

Wśród ogólnego entuzjazmu i burzliwych oklasków chłopów gromady Kręczków uchwalili apel, w którym czytamy:

„My, mało i średniorolni chłopcy z gromady Kręczków, zwracamy się dziś z gorącym apelem do was, wszystkich chłopów, którzy żyjecie z pracy własnych rąk. Chodzi nam o sprawę pilną, o sprawę, która jest punktem honoru i ambicją każdego chłopca pracującego, każdego gospodarza, pragnącego swego dobra, dobra naszej Kochanej Ojczyzny Ludowej.

Myślimy przywykli do szczerości i dlatego prosto, po chłopsku powiemy: **PODJEŁLIŚMY ZOBOWIĄZANIA I MUSIMY JE WYKONAĆ.** Chodzi o zboże. Chodzi o gromadzką plan skupu, któregośmy wszyscy zgodnie uchwili.

My, chłopcy z Kręczkowa, z radością przyjęliśmy planowy skup zboża. Każdy z nas wie, że stała i ościągająca cena, jaką nam Rząd gwarantuje, broni nas najskuteczniej przed wyzyskiem kulaka, przed odrobieniem i lichwą zdzierycy - spekulanta.

Planowy skup zboża — to prawo państwowe. Zobowiązanie podjęte przez gromadę — to obowiązek obywatelski. A jeśli tak, to czyż może być taka gromada, która nie wykona swego planu?

Rząd nasz wyraźnie powiedział: ci chłopcy, którzy do 28 lutego odstawią zaległe nadwyżki zbożowe, odniosą podwójne korzyści. Nie tylko rzetelną cenę za zboże dostaną, ale skorzystają z znacznych ulg w spłacie zaliczki na podatek gruntowy.

To zarządzenie Rządu — to wielka zdobycz dla nas, pracujących chłopów, to szlachetna i sprawiedliwa nagroda dla tych wszystkich, którzy terminowo odstawią zboża biją spekulanta, a ludziom pracy zapewniają chleba do syta.

Nie wystarczy jednak, że część chłopów z gromady dotrzymała swego słowa. **TU CHODZI O TO, BY PLAN GROMADZKI BYŁ WYKONANY W TERMINIE W KAŻDEJ WSI W 100 PROC.** To leży w naszym interesie, to jest w interesie ludności pracującej całego kraju.

My, chłopcy z Kręczkowa, postanowiliśmy do 20 lutego wyrównać wszystkie zaległości w naszym rocznym planie i odstawić

brakujące jeszcze 9 ton zboża. Taki cel stawia sobie nasza gromada.

Czytaliśmy w gazecie i słyszeliśmy przez radio gorące słowa górnika z Wałbrzycha, Bronisława Waltoza, który swym towarzyszom powiedział: „Musimy dać Polsce więcej węgla, bo węgiel to rzecz najważniejsza dla budowy Planu 6-letniego, a w planie chodzi o sprawę wielką, o **SOCJALIZM I POKÓJ**”.

Nasi bracia robotnicy dają z siebie wszystko, żebyśmy, my, chłopcy mieli

pod dostatkiem maszyn rolniczych i nawozów sztucznych, ubrań i książek, by na wsi rósł dobrobyt i kultura.

Dzięki pomocy naszych braci robotników my, chłopcy, walczymy zwycięsko z wyzyskiem kulaka, dzięki pomocy naszego Państwa możemy lepiej uprawiać nasze pola, dawać więcej chleba i podnosić dobrobyt wsi.

Chłopi z Dolnego Śląska! Rozwińmy współzawodnictwo o to, kto z nas szybciej i lepiej wykona swoje zobowiązania. Zaostrzajmy swą czujność przeciwko wrogom gromady, kulakom i spekulantom.

Czuwajmy nad tym, aby ani jeden kilogram zboża z ich nadwyżek

nie szedł na spekulację. Wszystkie nadwyżki zbożowe sprzedajmy Państwu, organizujmy zbiorowe odstawy zboża, by przed okiem gromady nie uszedł żaden z opornych, zalegających w wykonaniu planu.

Bracia chłopcy pamiętajcie, że każdy dzień jest drogi, 28 lutego jest już za pasem. Pilnujcie, by plan gromady był dzień w dzień wykonywany. By każda gromada wykonała w terminie swój plan skupu. Stańmy do współzawodnictwa w akcji skupu zboża.

Walczmy z chłopskim uporem o zwycięskie wykonanie naszych zobowiązań. Tu chodzi o sprawę wielką — o nasz Plan 6-letni, o pokój i dobrobyt!”

Do rozgromienia wroga wzywa Kim Ir Sen żołnierzy i naród Korei W 3 rocznicę utworzenia bohaterkiej armii ludowej

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS podaje z Pchianu: Radio Pchianu podało 8 lutego rozkaz dowódcy naczelnego armii ludowej Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Kim Ir Sena. Rozkaz ten stwierdza:

Dziś, w decydującym stadium zwycięstwa wojny o zjednoczenie i niezależność naszej ojczyzny i o wolność narodu — święcimy trzecią rocznicę utworzenia bohaterkiej armii ludowej.

W ciągu kilku miesięcy zwycięskich walk osiągnęliśmy w ścisłym współdziałaniu z bratnimi oddziałami chińskich ochotników wielkie zwycięstwa.

Nasi żołnierze i oficerowie w zwycięskich walkach przejawili swą zdol-

ność bojową i sztukę wojenną, swą wysoką poczucie dyscypliny i zdolność organizacyjną. Nasza armia ludowa, która przeżyła ciężki okres cofania się — wyrosła, okrzepła i stała się potężną siłą zbrojną. Udział bratnich oddziałów ochotników chińskich w walkach na naszym froncie zmienił przebieg wojny na naszą korzyść. W wyniku trzech wspólnych operacji armii ludowej i chińskich oddziałów ochotniczych zniszczono 60 tysięcy nieprzyjaciel-

skich żołnierzy i oficerów i wielką ilość sprzętu wojennego wroga. Agresorzy amerykańscy, którzy nie chcą opuścić Korei, będą otoczeni i całkowicie zniszczeni.

W rejonach, tymczasowo okupowanych przez morderców amerykańskich, nasi ojcowie i matki, bracia i siostry, żony i dzieci — poddawani są barbarzyńskim gwałtom i eksterminacji. Nie zapomniemy okrucieństw morderców amerykańskich i pomścimy nieszczęśliwe i cierpienia naszego narodu. Posiadamy wszelkie dane, aby osiągnąć zwycięstwo.

Zniszczenie i wygnanie wroga z naszego kraju jest bliskie — głosi rozkaz. Jednakże zwycięstwo nie przyjdzie samo. Nie osiągniemy go bez uporczywej walki. Wrog, który ponosił klęskę, stawia wszędzie opór i stosuje wszelkie możliwe chwyt i zasadzki. Dlatego też musimy jeszcze bardziej wzmożyć czujność rewolucyjną i jeszcze bardziej nieublaganie bić wroga.

Zwracając się do żołnierzy i oficerów armii ludowej, Kim Ir Sen rozkazuje jeszcze bardziej udoskonalać sztukę wojenną, jeszcze bardziej rozwijać ducha rewolucyjnego wojska armii ludowej, przejawiać jeszcze więcej odwagi i zaciekłości.

Partyzantom i partyzantom — udzielać wszelkiej pomocy następującej armii ludowej i ochotnikom chińskim, niszczyć sztaby wroga i dezorganizować jego zaplecze.

PEKIN (PAP). — Z Pchianu donoszą, że dowództwo naczelne koreańskiej armii ludowej zakomunikowało dnia 9 lutego:

W rejonie Incheon oddziały armii ludowej wspólnie z oddziałami ochotników chińskich odparowały kontratak nieprzyjaciela i zadały mu wielkie straty. Zdobyto przy tym wiele sprzętu. W ciągu ubiegłego tygodnia artyleria przeciwlotnicza armii ludowej zestrzeliła 12 samolotów nieprzyjacielskich w rejonie Seulu i Suwonu.

List niemieckich bojowników o pokój do Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju

WARSZAWA (PAP). — Polski Komitet Obróńców Pokoju otrzymuje w dalszym ciągu od delegacji zagranicznych i poszczególnych delegatów na II Światowy Kongres Obróńców Pokoju listy z wyrazami podziwu z powodu wspaniałych sukcesów narodu polskiego w jego pokojowej, twórczej pracy.

Delegacja niemiecka pisze m. in.: „Droży przyjaciele i towarzysze walki o pokój! Uważamy za swój obowiązek wyrazić naszą wdzięczność wszystkim polskim bojownikom o pokój za serdeczne przyjęcie, jakiego doznaliśmy w Warszawie.

Uczucie wdzięczności do was natężyło nas do podniesienia na jak najwyższy poziom walki o pokój na terenie całej Niemiec.

Dotychczas nasi delegaci przeprowadzili ponad 600 zebrań informacyjno-sprawozdawczych z Kongresu nie tylko na terenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, ale przede wszystkim w Niemczech Zachodnich oraz w zachodnich sektorach Berlina.

Jesteśmy przekonani, że te zebrań wzmacnia i pogłębia przyjaźń między polskim i niemieckim narodem”.

Współzawodnictwo energetyków

Załoga tomaszowskiego rejonu Energo-Zbytu, która w ub. roku zajęła pierwsze miejsce we współzawodnictwie między załogami Energo Zbytu Zgierz i Piotrkowa, weszła do współzawodnictwa na rok 1951 wszystkie rejonu Energo-Zbytu

Oddziału Łódzkiego, a mianowicie Piotrków, Zgierz, Radomsko, Pabianice, Sieradz, Kalisz i Ostrów Wlkp. Współzawodnictwo prowadzone będzie na odcinku obsługi technicznej i obsługi obrachunkowej.

Z frontu walki o wykonanie planu skupu zboża

GROMADA JANÓW WYKONAŁA PLAN

Chłopi gromady Janów, gm. Łęka pow. piotrkowskiego wykonali już roczny plan skupu zboża, otrzymując w nagrodę kilkudziesięcio-tomową bibliotekę. Gmina Łęka jest zamieszkała przez najbiedniejszych chłopów w powiecie. Oto jeszcze jeden dowód, że biedniacy i średniacy pierwsi wykonują swe obowiązki wobec Państwa.

50 KWINTALI ZBOŻA PONAD PLAN

Gromada Łyszkowice zawsze przoduje we wszystkich akcjach w pow. łowickim. Przoduje również i w skupie zboża. Roczny plan wykonała już dawno. Ostatnio na zebraniu gromadzkim chłopcy z Łyszkowic stwierdzili, że posiadają jeszcze nadwyżki zboża i zobowiązali się do odstawy 50 kwintali zboża ponad plan.

MALOROLNY ROMAN CZAJKOWSKI Odstawił zamiast 6 q — 28 q ZBOŻA

W ramach planowego skupu zboża wyznaczono do odstawy malorolnemu chłopu Romanowi Czajkowskiemu z gromady Byśszew pow. łęczyckiego 6 kwintali zboża. Na zebraniu gromadzkim zobowiązał się on podwyższyć swój plan do 28 kwintali. Zobowiązanie to już wykonał.

DLACZEGO GMINA DŁUTÓW JEST NA SZARYM KOŃCU?

Gmina Dłutów pow. łaskiego wykonała roczny plan skupu dopiero w 30 proc. Czyż można było wykonać plan skupu, skoro kulakom nie wymierzono do odstawy ani kilograma zboża lub bardzo mało?

Władysław Sencio — 12 ha ziemi — nie odsprzedał dotychczas ani kilograma zboża, a Józef Balcerzak również 12-hektarowy gospodarz, odstawił zaledwie 3 kwintale zboża. Podobnych im w gminie Dłutów jest bardzo dużo.

RADY NARODOWE WINNY CZYNIE WALCZYĆ O SKUP ZBOŻA

Do walki o wykonanie planu skupu zboża nie włączyły się jeszcze gminne rady narodowe w Gidlach, Zamościu i Kłomnicach powiatu radomszczańskiego. Przewodnicząca Gminnej Rady Narodowej w Kłomnicach — Bronisława Kołodziejczyk całkowicie się uchyla od wzięcia udziału w akcji planowego skupu.

Wzmaga się terror faszystowski w USA

NOWY JORK (PAP). — Rasistwie amerykańscy wzmagają terror przeciwko Murzynom. Nazajutrz po straceniu ostatnich trzech Murzynów z Martinville — sąd stanu Mississippi postanowił stracić 20 marca 53-letniego Murzyna, skazanego na śmierć na mocy podobnie sfabrykowanego oskarżenia jak przeciwko Murzynom z Martinville.

Ze stanów Karolina Północna i Georgia donoszą o nowych aktach gwałtu na ludności murzyńskiej. W ciągu ostatnich dni zamordowano tam w tajemniczych okolicznościach 4 Murzynów.

Przyjęcia w MSZ

WARSZAWA (PAP). — W dniu 9 bm. sekretarz generalny Ministerstwa Spraw Zagranicznych ambasador Stefan Wierbłowski, przyjął posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Belgii w Warszawie p. Fernand Justice.

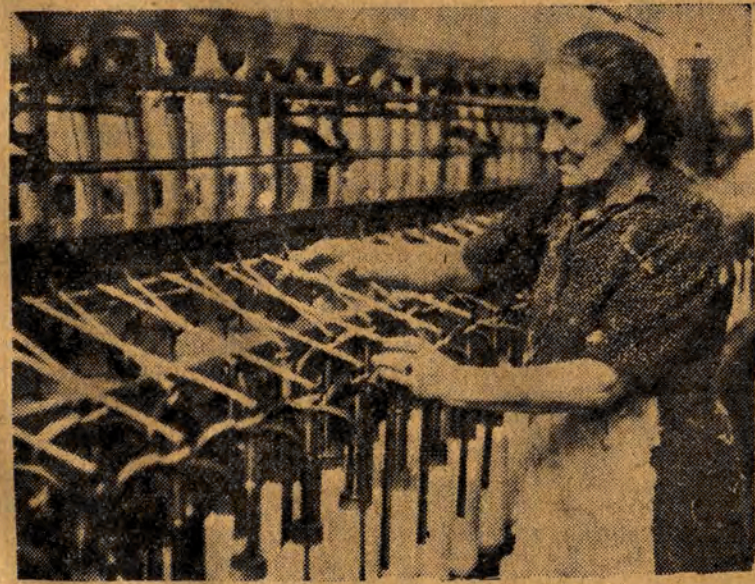
WARSZAWA (PAP). — W dniu 9 bm. sekretarz generalny Ministerstwa Spraw Zagranicznych ambasador Stefan Wierbłowski, przyjął posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Danii w Warszawie p. J. Wilhelm H. Eickhoff.

Starcia w Londynie między strajkującymi dokerami a policją

LONDYN (PAP). — Wobec trwającego strajku kilkunastu tysięcy dokerów angielskich na obszarze przybrzeżnym Merseyside, władze uciekają się do represji i starają się stłumić przejawy solidarności ze strajkującymi. Ostatnio 22 wydelegowanych specjalnie detektywów Scotland Yardu aresztowało 7 dokerów z Londynu i Liverpoolu i przekazało ich sądowni.

W piątek rano przed gmachem londyńskiego sądu policyjnego odbyła się tłumna manifestacja dokerów londyńskich, którzy na wiadomość o aresztowaniu swych towarzyszy przemarowali energicznie zaprotestowali przeciwko represjom policyjnym.

W godzinach popołudniowych liczba manifestujących dokerów zaczęła wzrastać. Wówczas interweniowała policja i aresztowała kilku manifestantów. Wobec wzburzenia wśród robotników aresztowani dokerzy zostali uwolnieni za kaucją po 100 funtów od każdego, z tym, że będą musieli stać się do sądu na rozprawę.



Przędka Maria Olejnik z ZPB im. Dzierżyńskiego za doskonałe wyniki w ostatnim kwartale ub. roku otrzymała srebrną odznakę przodownika pracy.

Naród francuski przyjął z pogardą prowokacyjne oświadczenie Ponceta

PARYŻ (PAP). — Na łamach pisma „Les Lettres Francaises” ukazał się artykuł, piętnujący prowokacyjne oświadczenie Francois Ponceta w sprawie granicy nad Odrą i Nysą.

Wystąpienie pana Francois Ponceta przeciwko tej granicy było — podkreśla ironicznie, autor artykułu — pięknym podarkiem dla „roz-

jacji” z hitlerowskiego Wehrmachtu, zaproszonych do Paryża.

Kończąc, pismo francuskie podkreśla, że również demokratyczne Niemcy uważają granicę na Odrze i Nysie za granicę pokoju.

Naród francuski — stwierdza autor — przyjął z pogardą oświadczenie Francois Ponceta.

Powiat łódzki — pierwszy w województwie wykonał roczny plan skupu zboża

Wczoraj, w godzinach popołudniowych powiat łódzki wykonał roczny plan skupu zboża, zajmując pierwsze miejsce na terenie województwa łódzkiego.

W ciągu ostatnich dwóch dni do gminnych punktów skupu zboża ciągnęły sznury udekorowanych transparentami wozów, naładowanych zbożem.

Powiat łódzki wykonał plan skupu zboża dzięki ofiarnej pracy organizacji partyjnych, które potrafiły zmobilizować biedotę wiejską i średniorolnych chłopów do walki o wykonanie planu, kierując przez cały czas tą walką. Malorolni i średniorolni chłopcy dawali przykład, wywiązując się, jako pierwsi, ze swych obowiązków wobec państwa i mas pracujących. Demaskowali oni sabotażujących skup zboża bogaczy wiejskich, zmuszając

ich swą zdecydowaną postawą do odstawy nadwyżek zboża.

Malorolny chłop Piotr Chwałek z gromady Górki Małe odstawił ponad plan 2,5 kwintala zboża. Za jego przykładem poszli wszyscy malorolni i średniorolni chłopcy z całej gromady, odstawiając dodatkowo zboże do punktu skupu.

Władysław Oleksiewicz i Franciszek Szewczyk z gromady Wola Grabina, gm. Kruszów, ujawnili, że bogacze wiejscy Siemiński i Mosiński uchylali się od obowiązku odstawy zboża.

Malorolna wdowa Antonina Piechota z gromady Kraszew, odstawiła stosunkowo poważną ilość zboża ponad plan. Przyczyniła się ona wraz z sołtysiem Antonim Rudzikiem do przekroczenia planu skupu przez ich gromadę. Gromada Kraszew była tą

właśnie gromadą, która dopełniła brakującą, do wykonania planu przez powiat łódzki, zboże.

Zboże napływa w dalszym ciągu do punktów skupu, bo wykonanie planu skupu przez powiat łódzki nie oznacza bynajmniej wykonania tegoż planu przez wszystkich chłopów w ogóle.

Plan został zwycięsko zrealizowany dzięki wysiłkowi biedoty i poważnej większości średniorolnych chłopów, którzy w sumie dostarczyli duże ilości zboża ponad plan.

Natomiast bogacze wiejscy w poważnej jeszcze liczbie nie wywiązali się ze swych obowiązków.

Coraz szerszy udział biednych i średnich chłopów w walce o wykonanie planu skupu pod kierownictwem organizacji partyjnych złamał ich opór.

Z całego świata

— WASHINGTON. Senator republikański Langer, zabierając głos w Kongresie, wezwał do poparcia prosojczy zwolnienia konferencji Ministrów Spraw Zagranicznych.

— WIEDEŃ. Grupa prawników i demokratów opracowała projekt ustawy o obrocie pokoju.

— NOWY JORK. Truman wezwał ministra wojny do zdławienia strajku zwrotniczych kolejowych — „obojętne jakim kosztem”.

— OSNABRUECK. Podają do wiadomości, że odbywa się tu przeszkolenie niemieckich oficerów i podoficerów pod kierownictwem instruktorów angielskich.

— LONDYN. Grupy labourystów zgłosiły w parlamencie brytyjskim dwa wnioski, krytykujące politykę remilitaryzacji Trizonii.

Praca masowo-polityczna zadecyduje o powodzeniu akcji skupu zboża

W całym kraju rozpoczęła się kampania o wykonanie planu skupu zboża do końca lutego. Trzeba przed rozpoczęciem wiosennych robót zgromadzić niezbędne w bieżącym roku zapasy ziarna, trzeba nadrobić zaległości powstałe w ubiegłych miesiącach.

Organizacje partyjne, które dotychczas niedostatecznie pracowały w kierunku wypełnienia planu skupu, nie wyjaśniały należycie chłopom mało i średnioludnym znaczenia tej ogólnopolskiej akcji, przystąpiły obecnie do wyjątkowej pracy nad pobudzeniem wsi do wykonania zadań, jakie stawia przed nią Państwo. Pod kierownictwem organizacji partyjnych stanęły do boju o chleb organizacje masowe. Rozpoczęła się zakrojona na szeroką skalę akcja, rozwija się praca masowo-polityczna nad podniesieniem świadomości chłopstwa pracującego, nad ubojowaniem go w walce z kulakiem, nad zaostrzeniem walki klasowej na wsi.

Towarzyszom ze wsi spieszą z pomocą aktywnej partyni z miasta, którzy wraz z nimi, wraz z aparatem władzy ludowej w terenie, wraz z ogólnymi ZSL oraz organizacjami masowymi doprowadzają walkę o skup do zwycięskiego zakończenia w terminie. Na przestrzeni najbliższych tygodni akcja skupu skoncentruje na sobie uwagę szerokiego aktywu partyjnego. Od postawy naszego aktywu, od właściwego zrozumienia postawionych przed nim zadań, zależy całkowite wyniki akcji.

Jakie są zadania aktywu partyjnego w rozpoczętej walce o skup? Zadania te sprowadzają się zgrubsza do wezwania do walki o wykonanie planu państwowego całej Partii, wszystkich członków organizacji gromadzkich, do skupienia wokół tej walki najszerzego aktywu działaczy rad narodowych, sołtysów, członków ZSL, ZSCh, ZMP, członków Kół Gospodyń Wiejskich itp. Im szersza będzie mobilizacja członków Partii i aktywu bezpartyjnego, tym łatwiej będzie doprowadzić akcję do zwycięskiego końca. Przekłosem trudności, które powstały w toku wykonania planu skupu, nie wypikają bowiem z przychylnych obiektywnych — jak brak ziarna — ale z niedostrzegania w porę przez aktywny odcinek walki klasowej — w sprawie skupu. Wskutek osłabienia naszej uwagi udało się kulakom tu i ówdzie zaciemnić świadomość interesu klasowego w części średnioludnych chłopów i namówić ich do wstrzymywania się z odstawa zboża.

Wychodząc z założenia, że akcja skupu w całej rozciągłości leży w interesie wsi, z uwagi na zagwarantowanie stałej i opłacalnej ceny państwowej na zboże, nie latwiejszego, jak doprowadzić to do świadomości chłopów. Rzecz jasna, że nasza działalność skierowana na wyrwanie mas mało- i średnioludnych chłopów spod wpływu bogaczy wzmoże jeszcze bardziej wściekły opór kulactwa i zaostrzy walkę klasową na wsi. Od umiejętnej i bojowości aktywu partyjnego zależy skuteczne i całkowite odwołanie bogaczy w toku tej walki i przeciwstawienie im całej reszty wsi. W praktyce będzie to oznaczało, że wokół hasła Partii o wykonaniu planu skupu do końca lutego skupia się mało- i średnioludni chłopci. Taki wynik może jednakże być osiągnięty jedynie w rezultacie rozwinętej i masowej pracy politycznej — uświadamiającej w gromadach.

Obowiązujące przepisy upoważniają nasze organa władzy do stosowania szerokiego zespołu środków, mających za zadanie złamanie oporu kulackiego i wykonanie planu skupu wbrew woli wroga klasowego. Jednakże nie w tych przepisach Partia widzi główne ogniwo doprowadzenia skupu do zwycięskiego końca. Nie wyrzekając się między innymi stosowania przymusowych omiotów wobec szczególnie opornych i perfidnych kulaków, przykładamy jednakże nad nie środki masowo-polityczne oddziaływania na świadomość chłopów, stawiając środki administracyjne na dalszy plan. Dobrze przeprowadzona praca masowo-polityczna da możliwość ograniczenia stosowania środków przymusu tylko do niezbędnych wypadków, da ona gwarancję, że stosowanie środków przymusu znajdzie zrozumienie i poparcie u obywateli większości wsi.

Dobra praca aktywu partyjnego w akcji skupu spowoduje nie tylko wykonanie postawionego przed nim konkretnego zadania państwowego, ale pociągnie za sobą ogromne ożywienie organizacji gromadzkich i komitetów gminnych naszej Partii oraz innych organizacji społecznych i gospodarczych wsi. Dobrze przeprowadzona walka o skup, walka powiązana z aktywizacją szerokich mas chłopskich ułatwi naszej Partii realizację szeregu innych zadań, oczekujących rozwiązania na terenie wsi. Odnosi się to w szczególności do zagadnienia rozwoju spółdzielczości produkcyjnej.

Aktyw PZPR zaharowany w walce klasowej wygrał już niejedną bitwę z wrogiem. Nie ulega wątpliwości, że wykona z honorem również bojowe zadania w sprawie zakończenia skupu zboża do 28 lutego b. r.

Akcja o obniżenie kosztów w MHD obejmuje coraz to nowe zespoły pracowników

WARSAWA (PAP). — Szeroki odźwięk wśród najszerzych mas pracowników handlu użytkowego wolała inicjatywa krakowskiej załogi Miejskiego Handlu Detalicznego, która zobowiązała się znacznie obniżyć koszty obrotu. Nowe możliwości i środki uzyskiwania oszczędności i obniżania kosztów obrotu towarowego — znajdują konkretny wyraz w podejmowanych zobowiązaniach.

Pracownicy sklepów MHD dzielnic Warszawa-Północne zobowiązali się zmniejszyć koszty w porównaniu z rokiem ub. o 20 proc. Podobne zobowiązania podjęli również pracownicy: PSS w Nowej Hucie, MHD we Wrocławiu, MHD w Lublinie oraz MHD w Poznaniu.

Protest Albanii przeciwko pogwałceniu granic przez samoloty włoskie

TIRANA (PAP). Ministerstwo Spraw Zagranicznych Albańskiej Republiki Ludowej wystosowało do Włoskiej Misji Dyplomatycznej w Tiranie notę w związku z pogwałceniem przez samoloty włoskie albańskich granic powietrznych. Nota stwierdza, że w okresie od 4 do 28 stycznia br. samoloty włoskie 9-krotnie pogwałciły powietrzne granice Albanii.

Nowy numer „O trwały pokój o demokrację ludową”

BUKARESZT (PAP). — W dniu 9 lutego ukazał się w Bukareszcie 6 numer czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową”.

W artykule wstępnym pt. „Stary rozwój gospodarki w krajach demokracji ludowej” podsumowane zostały wyniki wykonania narodowych planów gospodarczych w tych krajach.

Na pierwszej stronie czasopisma za mieszczące są doniesienia z Francji, Niemiec, Włoch, Czechosłowacji, USA i Hiszpanii o walce ludów o pokój, jak również artykuł redakcyjny pt. „Haniebna i oszczerza uchwała” (o machinacjach imperialistów amerykańskich w ONZ).

Piątej rocznicy historycznego przemówienia Józefa Stalina na zebraniu przedwyborczym w stalinowskim okręgu wyborczym Moskwy, poświęcony jest artykuł Cesare Marcucci.

Czasopismo publikuje również recenzje książki przebiegającej obecnie w wienieniu sekretarza generalnego Komunistycznej Partii USA — E. Dennisa pt. „Idee, których nie można powziąć”.

W walce o szczęśliwe jutro

Manifestacyjne zobowiązania dla uczczenia Święta Kobiet

W łódzkich zakładach pracy odbywają się uroczyste zebrania z okazji zbliżającego się Kongresu Ligi Kobiet i Święta Kobiet. Biorą w nich udział zarówno kobiety jak i mężczyźni. Konkretnymi zobowiązaniami dokumentują oni swoją niezłomną wolę walki i pracy dla pokoju.

Oto co piszą korespondenci. W dniu 7 bm. w ZPB im. F. Dzierżyńskiego odbyła się masówka pracowników i służby, przedziału średnioprzedniej i tkalni „Nowej”, podczas której aktywny i produkcyjny tych oddziałów powziął szereg różnorodnych zobowiązań. Następujący pracownicy zobowiązali się podnieść swą bazę o 1 do 2 proc.: Helena Masławska, Zdzisława Olejnik i Genowefa Bilas. Pozostałe zobowiązania polegają na zmniejszeniu ilości odpadków, braków i wyrugowaniu po stojów. Zobowiązania takie podjęli: Zdzisława Szparaga, Bolesław Adamczyk, Karol Przybylski, Zdzisław Adamiak, Ludwiczak, Franciszka Czaja i Maria Sinta z brzołdy młodzieżowej im. Czuchlika, Czyściani z tkalni elektrycznej, Leokadia Józwiak z brzołdy im. Czuchlika i brakarze z drugiej zmiany będą pracować bezinteresownie od 3 do 4 godzin, zarobione pieniądze przekażą na rzecz dzieci koreańskich.

B. PITYSKA ZPB im. Dzierżyńskiego. W ZPDz im. Duracza uroczystość miała charakter masowy. Udział w akcji zobowiązań wzięła znaczna ilość kobiet. Na czoło aktywu produkcyjnego wysunęły się ob. Skrzekotowska, Nizieliska, Buczyńska i Stefaniak. Do zobowiązań przyłączyli się mężowie załazania — Eugeniusz Ciesiak i Zofia Mrugańska, które złożyły zobowiązania w imieniu swych grup, dotyczące zwiększenia wykonania baz produkcyjnych.

Wraz z robotnikami zobowiązania powzięli również pracownicy usłowo i szoferzy. ST. BURUCH ZPDz im. Duracza. Kobiety z Północno Łódzkich Zakładów Przemysłu Pasmanteryjnego złożyły zobowiązania o charakterze produkcyjnym, organizacyjnym i kulturalno-oświatowym. Do aktywistek zakładu należała ob. Pieczewska, Pankowska, Balczevska, Cyniak i Fund. Grupa instruktoerek z Józefą Malinowską, Janiną Izykiewicz, Florentyną Szewczyk i Leokadią Skoczyską, na czele, zobowiązała się do szkolenia niewykwalifikowane robotnice. A. PANKOWSKA Półn.-Łódzkie ZP Pasm.

W ZPW im. Reymonta odbyło się niedawno zebranie sprawozdawcze z pracy rady kobiet. Zebranie wykazało, że rada kobieca w Zakładach im. Reymonta wywiązała się dobrze ze swych zadań. Na cześć Międzynarodowego Dnia Kobiet oraz Krajowego Kongresu Ligi Kobiet załoga podjęła liczne zobowiązania produkcyjne. Całe oddziały wystąpiły z inicjatywą zmniejszenia odpadków, podniesienia ilości i jakości produkcji. Skrzęplania francuska zobowiązała się zmniejszyć odpadki o 0,5 proc., zespół dublarni także rozpoczął walkę z marnotrawstwem. Robotnicy przedziału francuskiej postanowili doszkolić młodzież nie wykonując baz produkcyjnych, przewalniają francuska podnieść o jeden procent jakość produkcji. Przewodnicząca społeczna, Genowefa Stuzianna, w imieniu całej sali zobowiązała się utrzymać czystość oraz do starca maszyniarom szpilek na czas. Podobne zobowiązanie złożyła Janina Pietrzak, Kazimiera Rosińska i inne. Przewodnicząca rady kobiecej, Waleria Siekacz, zorganizuje koło gospodyń domowych i roztoczy nad nim opiekę.

Także maistrowie, pracownicy usłowo i robotnicy podejmowali indywidualne zobowiązania na cześć 8 marca. Na zebraniu wybrano delegatki na konferencję dzielnicową Ligi Kobiet. W rezolucji, jaką uchwalono, Komitet Zakładów im. Reymonta wyraził

Z obrad górników, techników i inżynierów przemysłu węglowego

Cykliczność produkcji — najwyższą formą współzawodnictwa

KATOWICE (PAP). — W Katowicach odbyła się konferencja inżynierów i techników przemysłu węglowego, na której wspólnie z przybyłymi na naradę producentami w pracy cyklicznej rębaczami ścianowymi, przeanalizowano dotychczasowe wyniki zapoczątkowanej w styczniu br. walki o cykliczność w robotach górniczych. W toku konferencji, w której udział wzięli wiceminister górnictwa inż. Feliks Szczepański, uczestnicy wskazali, że cykliczność robót wydobywczych jest najwyższą formą współzawodnictwa, która zapewni wzrost i racjonalny przebieg produkcji węgla na ścianach.

Zasada pełnego wykonywania dzieł harmonogramów pracy znalazła pełne zrozumienie wśród górników, walczących dzielnie o przedterminową realizację zadań wydobywczych. Doskonałe rezultaty w walce o cykliczność robót wydobywczych uzyskali m. in. górnicy 6 zespołów ścianowych kopalni „WUJEK”, które zwiększając w styczniu br. liczbę cy-

klów o 13 w stosunku do grudnia 1950 roku, wydobły dodatkowo 6 tys. ton węgla. W kopalni „WIECZOREK” zobowiązanie swoje wykonała i przekroczyła 5 obsad ścianowych, dając w styczniu br. 2 tys. ton węgla dodatkowo. Inżynierowie i technicy przemysłu węglowego podjęli na zakończenie konferencji rezolucję, w której postanawiają udzielać górnikom jak najdalej idącej pomocy technicznej w dziedzinie organizacji pracy na ścianach, gwarantującej pełne zachowanie cykliczności robót wydobywczych.

WARSAWA (PAP). — Za przykładem robotnic, podejmujących zobowiązania produkcyjne dla uczczenia Ogólnopolskiego Kongresu LK i Międzynarodowego Dnia Kobiet — poszły również chłopki — członkinie spółdzielni produkcyjnych. W wielu wsiach woj. szczecińskiego kobiety wiejskie podejmują zobowiązania dla uczczenia dnia 8 marca i Kongresu LK. Członkinie spółdzielni produkcyjnej im. Lenina w Marianowie, pow. stargardzki, postanowiły zwiększyć zaplanowaną powierzchnię uprawy buraka cukrowego z 4 do 6 ha, aby dostarczyć więcej buraków dla przemysłu cukrowniczego.

Członkinie spółdzielni produkcyjnej w Czarnkowie w tym samym powiecie zobowiązały się zwiększyć planowaną powierzchnię uprawy buraka cukrowego z 5 do 13 ha. W Włodawie członkinie terenowego koła LK zobowiązały się złożyć do 25 bm. dwa gromadzkie koła gospodyń, jedno koło TPPR oraz koło słuchaczek Wszechnicy Radiowej.

WARSAWA (PAP). — W dalszym ciągu obrad Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej rozwijała się obszerna dyskusja. Sekretarz Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej Stanisław Nowocień przedstawił Komitetowi przebieg akcji, jaką prowadzi młodzież polska w zakresie popularyzowania uchwał II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Mówca podkreślił dalej, że cała młodzież polska poświęca wielką uwagę kampanii przeciwko remilitaryzacji Nie-

Z obrad i FMD w Prodzie

Młodzież radziecka — wiernym przyjacielem bojowników o pokój na całym świecie

PRAGA (PAP). — W dalszym ciągu obrad Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej rozwijała się obszerna dyskusja. Sekretarz Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej Stanisław Nowocień przedstawił Komitetowi przebieg akcji, jaką prowadzi młodzież polska w zakresie popularyzowania uchwał II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Mówca podkreślił dalej, że cała młodzież polska poświęca wielką uwagę kampanii przeciwko remilitaryzacji Nie-

U naszych przyjaciół

NOWE MASZYNY RADZIECKIE DLA SPRZĘTU BAWELNY

Konstruktorzy radzieccy opracowali ostatnio nowy typ maszyny dla sprzętu bawełny. Maszyna ta zastępuje pracę 100 zbieraczy bawełny. Dotychczasowe maszyny zastępowywały jedynie pracę 50 robotników.

ROZWÓJ ELEKTRYFIKACJI W BULGARII

5-letni plan rozwoju gospodarki narodowej Bułgarii stawia m. in. jako jedno z centralnych zadań przeprowadzenie elektryfikacji kraju. Realizując ten plan rząd bułgarski przystąpił do budowy szeregu wielkich elektrowni wodnych i cieplnych. W rb. oddane zostaną do użytku nowe potężne elektrownie, w tej liczbie „Marica — III”, „Republika”, „Asenica”, „Razlog” i inne.

WZMOŻONY POPYT NA SAMOCHODY OSOBOWE W ZSRR

W 1950 roku ludność Związku Radzieckiego zakupiła dla prywatnego użytku 4-krotnie więcej samochodów osobowych niż w roku 1949. Nabywcomi samochodów są robotnicy-stacjonarowie, inżynierowie, kolchoźnicy, pisarze, ludzie nauki itd.

Syn Primo de Rivery ambasadorem w Londynie

LONDYN (PAP). — Rząd W. Brytanii zgodził się na kandydaturę faszysty Miguela Primo de Rivery, syna b. dyktatora Hiszpanii, na ambasadora frankistowskiej Hiszpanii w Londynie. Przedstawiciel Komsołomu Michajłow stwierdził, że w Związku Radzieckim młodzież walczy nieustannie o pokój i o zapewnienie ludności całego świata pragnącego pokoju znajdzie zawsze w młodzieży radzieckiej wiernego przyjaciela.

Nominacja inż. A. Wolskiego

WARSAWA (PAP). — Prezydent RP mianował inżyniera Aleksandra Wolskiego — podsekretarzem stanu w Ministerstwie Budownictwa Miast i Osiedli.

Narada warszawskich czytelników czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową”

WARSAWA (PAP). — W sali Stołecznej Rady Narodowej odbyła się w czwartek, 8 bm., narada warszawskich czytelników czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową”. Naradę, w której uczestniczyło kilkadziesiąt osób, zajął sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR, tow. Wicha. Następnie zabrał głos członek kolegium redakcyjnego czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową” — tow. Kapliński. Celem narady — stwierdził mówca — jest nawiązanie kontaktu między redakcją a czytelnikami. Biuro Informacyjne partii komunistycznej i robotniczych, powziawszy decyzję o wydaniu czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową” — stawiło sobie za cel stworzenie autorytatywnego organu,

odzwierciedlającego życie i walkę partii, wchodzących w skład Biura, a także partii, które nie wchodzą w jego skład.

Jednym z głównych zadań pisma — stwierdził dalej mówca — jest udzielenie pomocy partiom w wychowaniu kadr w duchu marksizmu-leninizmu, w zwalczaniu ideologii burżuazyjnej. Czasopismo odgrywa poważną rolę na froncie ideologicznym w walce o prawidłową linię polityczną partii. Gazeta energicznie i systematycznie demaskuje kontrrewolucyjne, faszystowskie oblicze Tito. Oświetlając sytuację w różnych partiach, czasopismo dopomogło również PZPR zrozumieć istotę górnkowscyżny i przewyciężyć ją. Mówca podaje następnie cyfry, ilustrujące rozwój i zasięg czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową”. Czasopismo to wychodzi w 16 językach i dociera co najmniej do 59 krajów. Po przemówieniu tow. Kaplińskiego wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja, w której wzięli udział partyjni i bezpartyjni czytelnicy czasopisma.

Więści z kraju

— WARSZAWA. Według ostatnich danych w r. 1950 na Spółeczny Fundusz Odbudowy Stolicy zebrano ogółem 105.539.675 zł. Roczny plan zbiórkowy wykonany został w 111,8 proc.

— POZNAN. Podczas prac badawczych odkryto na peryferiach Konina, nad brzegiem Warty ślady budowli mieszkalnej — chaty, pochodzącej z epoki mezołitu.

— WARSZAWA. W okolicach Warszawy trwają prace przy budowie największej i najnowocześniejszej w kraju fabryki zapalek, której uruchomienie przewidziane jest w końcu 1952 r.

— GDANSK. 8 lutego br. ukazał się na Wybrzeżu pierwszy numer tygodnika Ministerstwa Żeglugi „Ster”. — WARSZAWA. 500 milionów sztuk cegieł uzyskamy w roku bieżącym z rozbiórki zniszczonych podczas wojny obiektów.

Hiszpańscy faszystyści na usługach amerykańskich agresorów

„Gdyby wojska amerykańskie miały jutro rozpocząć wojnę w Europie, samoloty amerykańskie mogłyby lądować na lotniskach hiszpańskich zbudowanych lub wykrywanych przez Amerykanów. Sprawa ta została uzgodniona w tajnym porozumieniu z 1945 r.” — tak pisał jeszcze w styczniu 1948 r. dobrze poinformowany reakcyjny tygodnik amerykański „U. S. News and World Report”.

Tajne porozumienie z 1945 r. ustanowiło najściślejszą współpracę amerykańskich imperialistów z hiszpańskimi faszystami.

Waszyngtońscy podżegacze wojenny już wówczas wyznaczili madryckim sojusznikom Hitlera odpowiednie miejsce w przygotowywanych planach agresji przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Wcielając frankistowską Hiszpanię do swych planów, rząd Stanów Zjednoczonych za pomocą maszyny do głosowania doprowadził do anulowania decyzji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych z roku 1946, zakazującej utrzymania przedstawicielstwa dyplomatycznych w Madrycie. Po cofnięciu uchwały ONZ nastąpiło mianowanie przedstawicieli dyplomatycznych w Madrycie przez Stany Zjednoczone i ich satelitów.

nie możemy nie brać pod uwagę potencjału tak cennego sojusznika, jakim jest Hiszpania” — oświadczył w Kongresie amerykańskim republikanin Gavin. Amerykanie nie tylko biorą pod uwagę „potencjał tak cennego sojusznika”, ale dążą do jego powiększenia. W tym celu bawia w Hiszpanii liczne amerykańskie misje wojskowe, amerykańscy „specjaliści” od rozbudowy przemysłu wojennego i baz strategicznych oraz przygotowywania agresji. „Działalność” tych specjalistów poparta jest pożyczkami, których już na ogólną sumę 87,5 miliona dolarów udzielił amerykański imperialiści krwawemu katowi z Madrytu.

W wyniku kłopotów waszyngtońskich podżegaczy wojennych, Hiszpania przekształca się w amerykańską bazę agresji. Amerykanie kontrolują obecnie w Hiszpanii 54 porty lotnicze, 34 lotniska, 7 baz wodno-płatowców i 44 porty.

„Pod względem przygotowań wojennych nie traciłmy czasu” — oświadczył dyktator hiszpański, Franco. I rzeczywiście, 70 proc. budżetu z r. 1950 przeznaczono było na cele wojenne. Na samą przebudowę portów dla celów wojennych wydano w ubiegłym roku 4 miliardy 300 milionów pesetów.

Cały ciężar wydatków na zbrojenia spada na barki mas pracujących. Ciężką sytuację hiszpańską ludność

ci pracującej, obciążonej podatkami pośrednimi i bezpośrednimi, pogłębia jeszcze występująca w związku ze zbrojeniami bezustanna zwyżka cen. Za kilo chleba przed wojną domowa robotnik hiszpański płacił 70 centimos. Obecnie płaci 12 i pół peseta, czyli około 18 razy więcej. Tuż przed wojną w 1935 r. kosztował 2 pesety, obecnie 2 pesety kosztuje jedna sztuka. Buty — w 1935 r. 10 pesetów, obecnie — 125 do 140 pesetów. W ciągu ostatnich tygodni ceny artykułów żywnościowych podniosły się o dalsze 30 proc.

Realna wartość zarobku robotniczego równa się 25 do 35 proc. wartości sprzed wojny domowej. „Poza stałe tajemnicą z czego właściciele żyją niższe klasy” — stwierdza düsseldorfski „Handelsblatt” — podając, że koszty utrzymania w r. 1950 były dziesięciokrotnie wyższe niż w r. 1938.

„Dzieci tych ubogich ludzi biegają

Przed Kongresem Ligi Kobiet

W sali Związków Zawodowych w Zgierzu odbyła się odprawa aktywności kobiecej. W czasie obrad tow. Zarzycka wygłosiła referat na temat Międzynarodowego Dnia Kobiet.

Zgodnie z porządkiem dziennym w czasie obrad omówiono sprawy związane z Krajowym Kongresem Ligi Kobiet, mającym się odbyć w Warszawie, w dniach 3 i 4 marca r.b.

W dyskusji głos zabierały przedstawieli poszczególnych zakładów pracy, ob. ob. Jankowska z ZZPO, Górka z ZZPB, Szymkowska z ZZPW Nr 31, Pawlak z ZZPW i Miksowa z ZZPW Nr 30.

Obradujący aktyw kobiecy uchwalili, aby w dniach od 1 do 8 marca r.b. w zakładach pracy pełnione były Warty Pokoju. Uaktywnione zostaną rady kobiece. Postanowiono zwiększyć szeregi Ligi Kobiet.

J. Mikulski.

Gmina Witonia przoduje w planowym skupie zboża

Gmina Witonia powiatu łączycieckiego przoduje w planowym skupie zboża. Do dnia 8. II. br. plan roczny wykonano w 92 proc. Plany dzienne są dwu i trzykrotnie przekraczane co świadczy, że akcja ta szybko będzie zakończona.

Gromada Byszew dzięki ofiarnej pracy „trójki” i soltyśa ob. Franciszka Matusiaka plan roczny wykonała w końcu grudnia, za co otrzymała premię w postaci aparatu radiowego.

Ob. Matusiak w dalszym ciągu przeprowadza akcję uświadamiającą wśród chłopów swej gromady w wyniku czego plan do dnia 8. II. br. gromada Byszew przekroczyła o 50 proc. Przystąpiła do tego dobrze uświadomieni oby watele, Bronisław Andrzejczak z gromady Byszew, właściciel 5 ha ziemi, który na zadeklarowane do odstawy 23 q zboża, dostarczył 47 q. Leon Kaźmierczak ze wsi

Budki, który miał zaplanowane 15 q a odstawił 21 q. Ob. Roman Czajkowski małopólny chłop miał dostarczyć 6 q zboża — odstawił zaś 23 q. Najlepiej wywiązał się ze swych obowiązków w planowym skupie ob. Zygmunt Grzelak, właściciel 5 ha ziemi, który na zaplanowane 23 q dostarczył 55 q zboża.

Ala są w Byszewie także i bogacze, którzy nie chcą dobrowolnie odsprzedać zboża. U najbardziej opornych z nich, biedota wiejska przeprowadziła przymusowe omoty, jak np. u bogacza Zygmunta Guzowskiego. Guzowski mieszka

Dobrze pracuje poczta w Woli Krzysztuporskiej

Agencja pocztowa w Woli Krzysztuporskiej należy do jednej z najlepszych pracujących w województwie. Uzyskała ona pierwsze miejsce w trzecim etapie współzawodnictwa zespołowego.

W uznaniu zasług pocztowców zostali oni nagrodzeni sumami pieniężnymi, zaś agencja otrzymała pamiątkową księgę.

Niedawno jeszcze wielu obywateli z okolicy uważało, że placówka pocztowa jest tu zbędna, przeko nali się jednak, że dzięki poczcie zbliżyli się do oświaty i kultury. Agencja pocztowa w Woli Krzysztuporskiej rozprawia bowiem licznymi pismami codziennie. W werbowaniu prenumeratorów wyróżnił się listonosz Józef Kowalski.

Jan Kiereś.

w Kutnie, zajmując się rzeźnictwem.

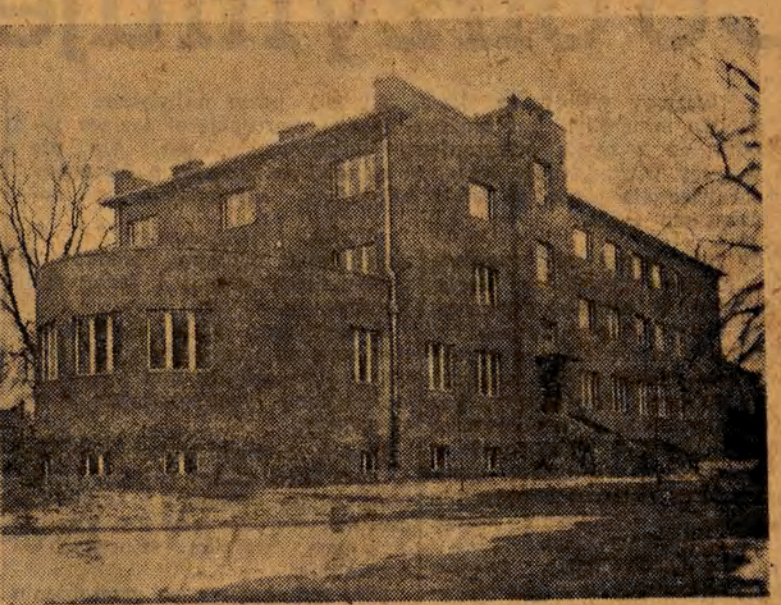
Jan Gomulak ze wsi Kostusin posiadający 17 ha. ziemi początkowo w ogóle nie był objęty planem skupu. Stało się to wskutek szacherek jego krowiaka pracującego w gminnej spółdzielni w Witonii. Kulak ten później odstawił 46 q zboża, tłumacząc się, że więcej nie ma. W rozmowach oświadczył, że zmuszony jest zachować trochę zboża do przednówka, gdyż w tym czasie chłopci biedni będą potrzebować zboże do siewu, to on ich musi „poratować”.

Inny kulak, ob. Maciej Stoliński ze wsi Kostusin na zaplanowaną ilość 31 q odstawił zaledwie 10 q, oświadczył jednocześnie, że planu swego nie wykona, bo nie ma z czego. Okazało się, że w stodołę posiada pełne dwa sasiadki niemiędowego zboża.

Dzięki czujności biedoty i soltyśa wszystkie te machinacje kulackie zostały ujawnione, a kulacy zostali zmuszeni do wywiązania się ze swych obowiązków wobec Państwa i wobec mas pracujących.

E.S.

NOWY OŚRODEK ZDROWIA W ZGIERZU



Przed kilkoma dniami oddano do użytku Ośrodek Zdrowia w Zgierzu. Mieści się on w nowym gmachu o 30 izbach. Na parterze mieszczą się gabinety lekarskie, rentgen, poczekalnia oraz przechowalnia wózków dziecięcych.

Podobnie rozplanowane jest pierwsze piętro gmachu. Ośrodek posiada również taras, z którego mogą korzystać pacjenci. Na dru-

gim piętrze znajdują się lokale mieszkalne dla pracowników Ośrodka. Budynek wyposażony jest we wszelkie nowoczesne urządzenia sanitarno-higieniczne, centralne ogrzewanie itd.

Nowy gmach zgierskiego Ośrodka Zdrowia wybudowany został przez Zjednoczone Budownictwo Miejskie, kierownictwo Grupy Robot Nr 1.

Nowe zobowiązania kolejarzy kutnowskich

Dnia 14 stycznia 1951 r. zwycięskie drużyny parowozowe wzięły kolejowego Kutno, zameldowały o wykonaniu zobowiązania. W ich ślady poszli koleźnicy z parowozowni głównej i kl. Kutno, którzy zobowiązani byli:

„My, niżej podpisani kolejarze parowozowni głównej i kl. w Kutnie — Jan Sobanski i Kazimierz Jadcak, dla przyspieszenia realizacji zadań 2 roku Planu 6-letniego, zobowiązujemy się od dn. 1.I.1951 r. zwiększyć wydajność pracy i osiągnąć 120 proc. nowych norm.

Do podjęcia podobnych zobowiązań wzywamy młodzież oraz kolegowo tokarzy, spawaczy, odlewników, stolarzy parowozowni gl. i kl. w Kutnie oraz wszystkich pracowników na całej sieci PKP, którzy walcą o przedterminowe wykonanie Planu 6-letniego w konanie Planu 6-letniego jest bodźcem do walki o pokój i budowę socjalizmu w Polsce Ludowej”.

Wezwanie to podjęli natychmiast tokarze ZMP-owcy z parowozowni i kl. Kutno ob. ob. Leonard Wasilewski, Aleksander Baranowski, Alojzy Kubiński, ja-

ko drużyna młodzieżowa, w zrozumieniu wagi przedterminowego wykonania 2. roku Planu 6-letniego zobowiązali się od dnia 1.II b.r. osiągnąć 115 proc. nowych norm co miesiąc oraz przeprowadzić je dzień w dzień w każdym miesiącu na zaoszczędzonym materiale.

Wyżej wymienieni wezwali do podjęcia podobnych zobowiązań wszystkich ZMP-owców zatrudnionych w sieci PKP.

Kazimierz Kuciński

Gazetki ścienne w fabryce „Kraj”

Młodzież ZMP-owska kutnowskiej Fabryki „Kraj” wydaje gazetki ścienne, w której poruszane są tematy związane z życiem i z produkcją zakładów. W ostatniej gazetce ściennej umieszczono między innymi artykuły omawiające wybory do władz związkowych i nawołujące aktyw młodzieżowy do szerokiego uczestnictwa we władzach związkowych. W ostatnim numerze gazetki są również artykuły krytyczne, odnoszące się do zaniedbania przez tutęjszą młodzież, sprawy włączenia się w szeregi korespondentów „Sztandaru Młodych”.

Nowością na terenie Fabryki „Kraj” jest wydana po raz pierwszy gazetka ścienne pt. „Wróg Nr 1”. Gazetka wydana została przez Radę Kobiet i porusza w większości artykułów sprawę walki z alkoholizmem.

Gazetki ścienne młodzieżowa i kobieca będą się mogły rozwinąć, jeżeli rada zakładowa wykaże więcej zainteresowania zespołami redakcyjnymi. Wskazane byłoby wprowadzić współzawodnictwo między dwoma zespołami redakcyjnymi. (MiO)

Więcej troski o zakładowe gazetki ścienne

Gazetka ścienne do niedawna jeszcze była w naszych oddziałach produkcyjnych i świetlicach fabrycznych gościem rzadkim i zjawiskiem raczej przypadkowym. Organizacje partyjne i związkowe najczęściej nie doceniały ogromnego, wychowawczego oddziaływania gazetki ściennej, które stanowią jeden z najcenniejszych środków agitacyjnych, jedną z najważniejszych form pracy propagandowej. Zapomniano, że gazetka ścienne jest ważnym czynnikiem uświadomienia politycznego i społecznego, że pomaga ona Partii i organizacji związkowej mobilizować załogę do wzmocnienia twórczego wysiłku produkcyjnego, do realizacji wytycznych Planu 6-letniego, do walki o jego przedterminowe wykonanie.

Gazetka ścienne jest bojowym organem podstawowej organizacji partyjnej i bojowym organem rady zakładowej. Gazetka ścienne ukazująca się regularnie na terenie zakładu pracy (tzw. „zakładowa gazetka ścienne”) to wspólny dla całego zakładu pracy organ prasowy, omawiający życie całej fabryki we wszystkich jego przejawach i formach.

Gazetka ścienne ukazująca się w oddz. produkcyjnych ma inny zakres oddziaływania. Na jej łamach omawia się zagadnienia pracy i życia danego zakładu fabrycznego. Natomiast świetlicowa gazetka omawia przede wszystkim kulturę i oświatowe, zespołowe samokształcenia i sekcji twórczości amatorskiej.

Ponieważ gazetka ścienne jest czynnikiem społecznym, reprezentującym opinie załogi, nie może być wydawana wysiłkiem jednostki. W skład komitetu organizacyjnego winni wchodzić przedstawiciele wszystkich organizacji działających na terenie zakładu pracy.

Na wystawach gazetki ściennej, które kilkakrotnie organizowano w Łodzi, często spotykało się pięknie pod względem graficznym wykonane gazetki ścienne. Nieco gorzej bywało jednak z treścią tych gazetek, a już zupełnie źle przedstawiała się sprawa ich powstania. Jak wykazały konrole przeprowadzone w zakładach pracy, często zdarzało się, że gazetki przysyłane na wystawę były wykonywane specjalnie, a na terenie zakładu pracy nikt ich nigdy nie oglądał. Komitety redakcyjne właściwie nie istniały, a przygotowaniem „wystawowego” egzemplarza gazetki zajm-

wał się albo „spec” od rysowania, albo samotny entuzjasta prasy ściennej. Często też opracowywano gazetki po prostu wycinając artykuły i ilustracje z prasy centralnej i wojewódzkiej.

Zapomniano, że gazetka ścienne nie zastępuje i nie powinna zastępować prasy codziennej, partyjnych i związkowych wydawnictw centralnych i lokalnych, lecz jest przede wszystkim otwartą trybuną dla omówienia spraw terenowych, spraw danego zakładu, jego codziennego życia, potrzeb i zainteresowań załogi. Winna ona nie tylko informować swych czytelników o lokalnych wydarzeniach na terenie zakładu pracy, lecz także rzeczowo krytykując — uczyć i kierować, wspierając swymi artykułami pracę aktywów partyjnych, związkowych i świetlicowego. Winna ona stanowić trybunę Partii, zw. zaw., publiczną trybunę całego zakładowego kolektywu. Propagując politykę naszej Partii, politykę rządu Polski Ludowej, gazetka ścienne wiąże te za gadnienia z konkretnymi zadaniami, postawionymi przed zakładem pracy.

Sprawą stałego wydawania gazetki ściennej — zakładowej, oddziałowej czy świetlicowej, winna interesować się zakładowa organizacja partyjna oraz rada zakładowa. Zaniedbanie tak ważnego ośrodka pracy propagandowej odciska się na stylu pracy rady zakładowej, czy zakładowej organizacji partyjnej. Masowość pracy politycznej i społecznej osiąga się na terenie fabrycznym w znacznym stopniu również przez jak najszerszy udział aktywów partyjnego i związkowego w pracach komitetów redakcyjnych.

W roku 1924 na XIII Zjeździe WKP(b), tow. Stalin tak określił rolę współpracowników prasy robotniczej, korespondentów robotniczych: „...organizacja korespondentów fabrycznych może odegrać rolę wielkiego wyrażiciela i potężnego przewodnika woli opinii społecznej”.

Gazetka ścienne powinna swój materiał zasadniczy otrzymywać od szeroko rozbudowanej sieci kore-

spondentów. Z pomocą zespołom redakcyjnym gazetki ściennej powinni przysłać korespondenci zakładowi prasy partyjnej i związkowej, korespondenci Polskiego Radia. Korespondentem fabrycznym nie wolno w żadnym wypadku uchylać się od współpracy z komitetami redakcyjnymi gazetki ściennej. Obowiązkiem każdego korespondenta „Głosu Robotniczego”, „Głosu Pracy”, „Życia Włókienniczego” i innych — jest jak najdalej idąca współpraca z gazetkami ściennej. Od nich przede wszystkim powinna wyjść inicjatywa zorganizowania zakładowych gazetki ściennej, przez nich powinna być przeprowadzona szeroko zakrojona akcja propagandy prasy ściennej.

Młodym komitetem redakcyjnym winni przysłać z pomocą czynnikami partyjne i związkowe. Zespół redakcyjny winien zostać otoczony troskliwą opieką, aby jego praca przyniosła jak najlepsze wyniki, aby gazetki ścienne w naszych zakładach pracy stały się naprawdę bojowymi organami prasowymi fabrycznej organizacji partyjnej i związkowej, aby stały się bojowymi organami całej załogi. J. Borkowski.



— Co! Ja chomik jestem! Dlatego, że tych głupich trzdziści ton węgla sobie nazbierałem!! (Kto magazynuje węgiel w ilościach przekraczających normalne zapotrzebowanie, jest szkodnikiem gospodarczym. Magazynowanie węgla w nadmiernych ilościach (chomikowanie) utrudnia dystrybucję i należyte, bieżące zaopatrzenie społeczeństwa w opał!)

KSZTAŁCĄ SIĘ KADRY MŁODYCH NAUCZYCIELI

W Liceum Pedagogicznym w Łodzi odbyło się uroczyste otwarcie dwóch różnych typów 5-miesięcznych kursów przygotowawczych do zawodu nauczycielskiego. Słuchaczami pierwszego kursu są w 90 procentach młodzi robotnicy z łódzkich zakładów pracy, mający ukończoną szkołę podstawową. Skorzystali oni z możliwości dalszej nauki i awansu społecznego. Program tego kursu — obok przedmiotów ogólnokształcących oparty o metodykę nauczania i praktykę, obejmuje specjalne przedmioty pedagogiczne, jak dydaktykę, psychologię, logikę.

Klasowe pochodzenie, postawa polityczna i zapal młodych kandydatów do zawodu nauczycielskiego każą ufać, że łódzkie kadry pedagogiczne szkół podstawowych uzyskają cenny i bojowy element, który stojąc na straży interesów Ludowego Państwa, strzec będzie czystości ideologicznej przy kształceniu i wychowaniu naszej młodzieży.

Absolwenci tych kursów zatrudnieni jako nauczyciele niewykwalifikowani, będą mogli stopniowo u zupełnić swe kwalifikacje zawodowe — aż do otrzymania dyplomu szkoły średniej i swobodnego wstępu na wyższe uczelnie.

Równocześnie otwarty został kurs dla kandydatów na wykwalifikowanych nauczycieli szkół podstawowych, rekrutujących się w 80 proc. z młodzieży robotniczej i chłopskiej, uczące się w klasach XI liceów ogólnokształcących. Kontynuować o n na będzie naukę w swych szkołach aż do czasu zdania matury, ucząc się zarazem w trzech grupach przedmiotów pedagogicznych i metodyki nauczania. Po uzyskaniu przy końcu czerwca br. świadectwa dojrzałości i dyplomu nauczycielskiego i oni również będą mieli otwartą drogę na wyższe uczelnie.

Niezależnie od tych kursów uruchomiony zostanie w najbliższych dniach 4-tygodniowy kurs dla mł-

dzieży klas X liceów ogólnokształcących przysposabiających do zawodu nauczycielskiego. Absolwenci tego kursu, osiagną jako nauczyciele niewykwalifikowani, drogą dalszego samokształcenia pełne kwalifikacje i dyplom szkoły średniej.

Absolwenci wszystkich wspomnianych kursów zostaną zatrudnieni w łódzkich szkołach podstawowych na tychmiast po zakończeniu swej nauki. Akcja poważnego zasilania kadr pedagogicznych przyczyni się niewątpliwie do usprawnienia nauczania i wychowania oraz do podniesienia stopnia organizacyjnego szkół podstawowych w naszym mieście.

Regina Gerlecka

Zaopatrzenie emerytalne pracowników PKP winno być wypłacane terminowo

Emeryci PKP i wdowy oraz sieroty po pracownikach kolei zamieszkałych w Kolużkach otrzymywali do niedawna wypłaty zaopatrzenia emerytalnego bezpośrednio w biurze stacji PKP w Kolużkach w pierwszych dniach każdego miesiąca. Ostatnio nastąpiła zmiana i zaopa-

trzenie emerytalne wypłacają urzędy pocztowe na zlecenie dyrekcji w Łodzi. Zmiana ta podyktowana była chęcią usprawnienia przebiegu wypłat i zapewnienia emerytom wcześniejszego i terminowego otrzymywania zaopatrzenia.

Praktyka wykazała, że zmiana, która nastąpiła, wprowadziła chaos zamiast usprawnić pracę. Emeryci otrzymują obecnie zaopatrzenie zamiast w pierwszych dniach miesiąca — 10 lub nawet 15.

ZZK w Kolużkach pragnąc przysiąc z pomocą kolejarzom-emerytom zainteresował się tą sprawą i stwierdził, że winę niedotrzymywania terminów przy wypłatach emerytów ponosi PKO w Łodzi, które już np. 27 stycznia br. otrzymało wszelkie dane związane z zaopatrzeniem emerytalnym kolejarzy, zaś jeszcze w dniu 6 lutego czekali nie zostały przekazane do Urzędu Pocztowego w Kolużkach. Jak stwierdzono, podobnie dzieje się i w innych terenach.

Zarząd Koła Związku Zawodowego Kolejarzy w Kolużkach pragnie, aby sprawą terminowej wypłaty emerytów kolejarzom zainteresowały się powołane do tego czynnikami i przyspieszyły prace manipulacyjne w PKO.

Centrala Ogrodnicza w Piotrkowie rozwija ożywioną działalność

W roku 1945 na terenie Piotrkowa powstała Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska. Spółdzielnia ta w roku 1950 została zreorganizowana i jako Centrala Ogrodnicza w Piotrkowie rozwinęła żywą działalność. Plan roczny za rok 1950 został tu wykonany w 103,6 proc.

Centrala ogrodnicza posiada dwa sklepy wzorcowe — jeden w Piotrkowie, drugi w Radomsku. Sklepy te zaopatrywały świat pracy w warzywa i owoce oraz w narzędzia ogrodnicze. Poza zaopatrzeniem świata pracy w owoce, warzywa i sprzęt ogrodniczy Centrala Ogrodnicza kontraktuje warzywa i owoce oraz skupuje miód i wosk.

Jeżeli chodzi o zaopatrywanie producentów, to w Centrali Ogrodniczej mogą oni nabywać ramy okienne oraz szkło inspektowe. Obecnie już rozpoczęto przygotowania do kontraktacji warzyw i owoców na rok bieżący.

Jeżeli chodzi o kontraktację, to Centrala Ogrodnicza nie natrafia na żadne przeszkody, ponieważ ludzie zrozumieeli, że kontraktacja opłaca się.

W Centrali Ogrodniczej wyszyscy biorą udział we współzawodnictwie zespołowym oraz międzyzakładowym z Centralą Ogrodniczą w Skierniewicach. W roku 1950 zwyciężyła placówka Centrali Ogrodniczej w Piotrkowie. Za swą dobrą pracę przodownicą pracy, tow. Bronisława Szymańska, została awansowana.

Przedownicy pracy otrzymali premie pieniężne wynoszące od 100 zł wwyż.

Najlepszymi, wykazującymi się wysokimi osiągnięciami są tow. tow. szofer Nowakowski, Kazimierz Górski, Antoni Szczepanowski, Władysław Konecny, Jan Treda, Józef Małgorzaciek i Ludwik Gawliński.

Co usłyszymy przez radio?

Program na niedzielę, 11 lutego br. 8.00 Dziennik. 8.15 Polska pieśń masowa. 8.20 Muzyka, 8.50 Audycja SKRK. 9.00 Muzyka organowa. 9.30 Proza rozrywkowa. 9.45 „Wieść tańczy i śpiewa”. 10.00 Przegląd prasy. 10.05 Skrzynka ogólna. 10.20 „Fozja i muzyka”. 11.15 (Ł) „Od naszych korespondentów”. 11.25 (Ł) Koncert żywe. 11.45 Skrzynka Wszechnicy Radiowej. 11.57 Sygnał. 12.04 Przegląd czasopism. 12.15 Koncert Orkiestry PR. 13.00 „Historia ruchu robotniczego”. 13.45 (Ł) Pog. Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. 13.52 (Ł) Trybuna radiostuchacza. 14.00 „Wszelchnia Radiowa” — wykład z cyklu: „Nauka o Polsce współczesnej”. 14.20 Melodie filmowe gra G. Kardaś. 14.40 „Węgiel ra-

dziecki” — pog. 14.50 Melodie ludowe. 15.15 Koncert dla świetlic dziecięcych pt. „Śpiewa zima”. 16.00 „Nasze chóry śpiewają”. 16.20 Opow. ze zbioru „Nowele litewskie”. 16.35 „Melodie świata”. 17.00 Dziennik. 17.20 Koncert Chopinowski. 17.50 Muzyka. 18.00 „Salon Pani Klementyny” — słuch. wg. sztuki A. Wydrzyńskiego. 19.00 Koncert Orkiestry PR. 20.00 Dziennik. 20.30 (Ł) Audycja rozrywkowa W. Drozdowskiego pt. „Spacerkiem przez Łódź”. 20.45 Aud. rozrywkowa. 21.15 Felieton. 21.25 Muzyka taneczna. 22.05 (Ł) Wiadomości sportowe lokalne. 22.15 Wiadom. sportowe z całej Polski. 22.45 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

Kontraktowanie ziół leczniczych

Powiat piotrkowski posiada specjalne dogodne warunki do uprawy i zbierania ziół leczniczych. Akcja uprawy ziół została w tym roku włączona do państwowego planu kontraktacji owoców rolnych. Chłopi naszego powiatu interesują się upraw-

wą ziół. Gmina Uszczyn zakontraktowała na rok 1951 10 ha ziół. W tym roku uprawiać się będzie w powiecie piotrkowskim: miętę pieprzową, rumianek, mleczyk, drapacz lekarski i szalwiewę lekarską. Przy kontraktacji jako zaliczkę chłopci otrzymują nasiona i nawozy sztuczne.

Specjalna uwaga zwrócona będzie w b. roku na zbieranie ziół rosnących obficie na terenie całego powiatu w stanie dzikim. Zbieraczami mogą być w pierwszym rzędzie ludzie starsi oraz młodzież szkolna w okresie wakacji. Zarobki zbieraczy mogą być okazałe. Jeden ze zbieraczy w roku ubiegłym zebrał w przeciągu jednego dnia 5 kg rumianku, za które w przeliczeniu na dzisiejszą walutę otrzymał 105 zł.

PZGS i GS będą skupowały ziola w stanie niewysuszonej, gdyż zainstalowano własną suszarnię ziół.

Każdy ZMP-owiec prenumeruje i czyta „Sztandar Młodych”

Co otrzymujemy z węgla?

Wszyscy wiemy, że węgiel stanowi nasze największe bogactwo mineralne, jest źródłem energii, poruszającej tysiące fabryk, że z węgla otrzymujemy koks, smołę, gaz. Ale nie wszyscy uświadamiają sobie, że stanowi on zarazem podstawowy surowiec dla produkcji wielu artykułów, niezbędnych w codziennym życiu.

Gdy przyjrzymy się uważnie kilkunastu kawałkom węgla, spostrzemy, że niektóre z nich pokryte są jakby szklką powłoką, która w nomenklaturze naukowej zwie się **witrytem**. Otóż węgiel zawierający witryt przy podgrzewaniu bez dopływu powietrza w temperaturze od 450 do 480°C — przechodzi w stan plastyczny, wydzielając gaz, pęcznie przy dalszym podnoszeniu się temperatury, następnie krzepnie, i otrzymujemy koks.

Wyprodukowany koks, zależnie od ilości zawartego węgla witrytu, przeznaczony bywa na różne cele. A więc używa się go w hutnictwie do wytopienia rud żelaznych, w odlewnicztwie do produkcji odlewów żeliwnych, na potrzeby kuźni, centralnego ogrzewania, wreszcie jako koks specjalny dla celów chemicznych.

Ale koks — to tylko jeden z nielicznych, choć podstawowych artykułów, powstających przy przeróbce węgla. W toku jego produkcji otrzymuje się gaz, z którego przy dalszym przetwarzaniu wydzielają się **słarczan amonu** (w postaci krystalicznej) służący jako nawóz sztuczny, następnie **benzol** i **smołę surową**. Te dwa ostatnie produkty koksownia odsyła do zakładów chemicznych do dalszej przeróbki.

Zajrzmy teraz do gazowni, następnego „przerabiacza” węgla. Gazownia przy wytwarzaniu gazu uzyskuje jeszcze produkty uboczne, a więc: **koks opalowy**, **smołę surową** i **benzol**, które również przesyła do dalszej przeróbki do zakładów chemicznych.

Tam dopiero rozpoczyna się prawdziwa „węglowa epopeja”. Smołę surową odwadnia się, gdyż zawiera ona około 5 proc. wody amoniakalnej i otrzymujemy z niej **smołę odwodnioną**, dalej **wody amoniakalne**, przerabiane na miejscu na **słarczan amonu** oraz **olej lekki**.

Po tym, jak gdyby w pierwszym etapie przetworzonym, następuje dalsze. Ze smoły odwodnionej wytwarza się **olej średni** i **olej ciężki**, **olej antracenyowy** oraz **pak** (miękkie, brykietowe i twarde). Pak miękkie, zmieszany z niektórymi olejami, daje lepik do wyrobu papy, wytwarza się z niego smołę drogową jak również i smołę do pokrywania dachów. Pak brykietowy służy jako lepik przy produkcji brykietów z miąższu węglowego. Z paku twardego otrzymujemy koks pakowy (bezpociolowy), używany do elektrod grafitowych (baterijki kieszonkowe) i t. p.

Olej lekki i **benzol** miesza się i poddaje rafinacji, w trakcie której wydzielone zostają zasady **pirydynowe** (służące do skazania spirytusu, usztywniania tkanin). Z oleju lekkiego i benzolu otrzymuje się **benzol motorowy** (do silników samochodowych), **benzol czysty** (do produkcji barwników), **toluen** (do wyrobu materiałów wybuchowych), **ksylen** oraz **solwent naftę** (rozpuszczalniki do lakierów).

Z powstałych po rektyfikacji t. zw. „ciężkich pozostałości” otrzymuje się żywice, służące do produkcji

szlachetnych lakierów, środków do usztywniania tkanin i farby drukarskiej.

Z połączenia oleju średniego i ciężkiego po odpowiedniej ich przeróbce otrzymujemy **olej karbolowy**, **naftalenowy**, **impregnacyjny** i **antracenyowy**.

Olej karbolowy po przeróbce daje nam **fenol**, zwany również **karbolem**, mający różnorodne zastosowanie przy wyrobie lekarstw, mas plastycznych, włókien sztucznych i barwników.

Olej naftalenowy po przerobieniu go na **naftalen** służy do wyrobu dektek, farb drukarskich, czernideł, jest niezbędny przy wulkanizacji kauczuku.

Olej impregnacyjny nasycza się drzewo budowlane oraz podkładki kolejowe celem uodpornienia ich na zmiany atmosferyczne, by zapobiec gniciu i t. p.

Z oleju antracenyowego otrzymujemy **antracen**, używany do barwników w celu uodpornienia ich na działanie promieni słonecznych. Pozostałe różne odpady znajdują zastosowanie jako oleje do łożysk, spala się je w piecach i t. p.

Wszystkie wymienione poprzednio produkty otrzymuje się z węgla, zawierającego owe szkliste składniki czyli witryt.

Nowe metody przeróbki węgla pozwalają wykorzystywać także węgiel t. zw. **plamienny** (ten, który codziennie spalamy w piecach) do procesu półkoksowania (wytleniania) i otrzymywać w ten sposób **półkoks**, mający zastosowanie w kuźniach i w piecach domowych. Przy jego produkcji wytwarza się **gaz grzewczy** (pragaz) i **prasmole**, z których uzyskujemy — **benzynę samochodową**, **oleje napędowe** oraz **pak**, nie posiadający własności sklejających, mimo to jednak nadający się do wyrobu elektrod.

Poddając prasmole dalszej przeróbce możemy otrzymać z niej **benzynę syntetyczną** znacznie lepszą, od benzyny, wytwarzanej z ropy naftowej.

Poza wymienionymi tu już dwoma gatunkami węgla, posiadamy jeszcze węgiel poprzerastrany skałą i miał węglowy, z których przy pomocy generatorów można uzyskać gaz.

300 tysięcy widzów

oglądało sportowców radzieckich w Chinach

MOSKWA. Do Moskwy powrócił z Chin radziecki zespół koszykówki, który podczas 6-tygodniowego pobytu w Chińskiej Republice Ludowej rozegrał szereg spotkań towarzyskich z czołowymi zespołami krajowymi. Ogółem koszykarze radzieccy rozegrali 33 mecze w 8 miastach chińskich, odnosząc we wszystkich grach zdecydowane zwycięstwa. Występy koszykarzy radzieckich wywołały olbrzymie zainteresowanie, gromadząc na stadionach ogółem 300 tys. widzów. W

A węgiel brunatny? I ten można również poddać dalszej przeróbce. Przerabiając węgiel brunatny, otrzymujemy t. zw. **wosk montanowy**, służący do produkcji różnych past, materiałów elektroizolacyjnych, płyt gramofonowych. Węgiel brunatny daje nam również **półkoks**, używany na opał, lub jako środek do produkcji gazu. Otrzymana wówczas **smoła** poddajemy destylacji i uzyskujemy z niej: **benzynę**, **olej traktorowy**, **olej maszynowy**, **olej opalowy**, **frezol**, **parafinę**, **asfalt**, **smołę**, **koks**. Jeśli nie chcemy tej smoły przerabiać na wymienione wyżej składniki, możemy ją w całości przeznaczyć do produkcji **benzyny syntetycznej**. Nawet woda, znajdującą się w dużej ilości w węglu brunatnym, zawiera w sobie **fenole**, dające nam możliwość produkcji gazu palnego o dużych wartościach cieplnych.



Lekkoatleci radzieccy wykorzystują okres zimy na zaprawę kondycyjną

Jak z powyższego wynika, możliwości przetworzenia węgla kaמיennego i brunatnego są po prostu nieograniczone. Dlatego też musimy przystąpić do bezwzględnej walki z wszelkimi objawami marnotrawstwa węgla, przez spalanie nadmiernej jego ilości w paleniskach kotłowych, czy też w piecach, ogrzewających nasze mieszkania. Nie wolno nam nigdy zapominać o tym, że spalając węgiel w palenisku, uzyskujemy tylko w drobnym stopniu jego olbrzymie wartości. Dlatego też zadaniem przyszłości jest budowa olbrzymich energoociepłowni, które dostarczać będą parę dla celów technologicznych i energię elektryczną, a także będą ogrzewały mieszkania, podczas gdy gotowanie potłoków itp. odbywać się będzie wyłącznie na gazie i elektryczności, co pozwoli na zaoszczędzenie wielkich ilości węgla dla celów przetwórczych.

J. KALINUSZKIN

Z turnieju hokejowego

KATOWICE. W dalszym ciągu mistrzostw hokejowych zrzeszeń sportowych rozegrano spotkanie między Unią i reprezentacją ZS Kolejarz. Mecze po niezwykle emocjonującej grze zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Kolejarza 5:3 (0:1, 1:0, 4:2). Kolejarz zapewnił sobie zwycięstwo doskonałą grą w trzeciej tercji. Wszystkie trzy bramki dla Unii strzelił Corich.

W dalszym ciągu mistrzostw Unia pokonała Ogniwo 9:2 (3:1, 3:0, 3:1). W drużynie Ogniwa zawiódł Maciejko przepuszczając kilka łatwych strzałów. Bramki dla zwycięzców zdobyli Jerzak i Burda — po 3, Lewacki — 2 i Mańka — 1, dla Ogniwa — Gójny i Kopczyński.

ZS Włóknarz po ciężkiej walce odniósł zasłużone zwycięstwo nad Gwarą 1:0 (0:0, 1:0, 0:0). Zwycięską bramkę zdobył Szymański.

Faworyt turnieju — drużyna CWKS pokonała w kolejnym meczu Budowl

nych 10:0 (1:0, 3:0, 6:0). Zdobywcami bramek byli Dolecki — 3, Chodakowski — 2, Świczar — 2, Głowacki, Więcek i Koperczyński — po 1.

Kadra narodowa Pol. Zw. Motorowego

GKKF zatwierdził kadrę narodową Polskiego Związku Motorowego, która przedstawia się następująco:

Wyciągowa: Zymirski, Jankowski, Dąbrowski, Koprowski, Bębenek, Miłoch, J. Hennek, G. Hennek, Milewski, St. Brun.

Raidowa: St. Brun, Jankowski, Dąbrowski, Kwiatkowski, Szarle, K. Brun, Gargul, Kupczyk, Plotitzka, Zurawiecki, Świercz, Paluch, Więckowski.

Zużłowa: Olejniczak, Kamrowski, Kapała, Spyrta, Suchecki, Zenderowski, Glapiak, Malinowski, Maciejewski, Kaznowski, Orwat, Krakowiak, Paluch, Rataj, Bonin.

Zawodnicy kadry narodowej zgromadzeni będą na obozie kondycyjnym w Zakopanem w dn. 1—21 marca br.

Konstantynowski KS „Włóknarz” na nowej drodze

W Konstantynowie, miasteczku położonym niedaleko od Łodzi, odbyło się niedawno walne zebranie tutejszego klubu sportowego „Włóknarz”.

Na zebraniu przybyli przedstawiciele Partii, związków zawodowych, dyrekcji zakładów przemysłu włókiennego oraz organizacji młodzieżowych, rady zakładowej i Rady Okręgowej ZS „Włóknarz” z Łodzi. W obradach, w których brało udział około 200 członków klubu, dużo miejsca poświęcono sprawie umosowienia kultury fizycznej i sportu oraz ściślejszego powiązania ich z organizacjami

młodzieżowymi na terenie Konstantynowa.

W toku dyskusji poddano ostrej krytyce dotychczasowy zarząd konstantynowskiego KS „Włóknarz”. Wybory wysunęły do zarządu nowych ludzi, którym powierzono ster klubu na rok 1951.

W czasie zebrania wszyscy członkowie KS „Włóknarz” zapoznali się z uchwałami III Plenum Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i, co jest godne specjalnego podkreślenia, powołał pierwszą w Polsce komisję w swym klubie, której zadaniem będzie propagowanie odznaki SPO, jak również prowadzenie ściślejszej rejestracji wyników tej akcji. W skład komisji weszli: Barbara Zawadzka, Piwoński, Sokół, Mendelius i Piasecki.

Nie mniej uwagi poświęcono również sprawie szkolenia ideologicznego. Do dnia 31 marca postanowiono prowadzić w dalszym ciągu co dwa tygodnie zebrania ogólne, poświęcone wyłącznie szkoleniu ideologicznemu członków klubu (w okresie poprzednim dwa takie ogólne zebrania

poświęcono na omówienie Planu 6-letniego) i zapoznaniu ich z życiem i pracą czołowych sportowców radzieckich.

Do dnia 31 marca postanowiono również zorganizować i zrzęzić 5 nowych sekcji ze strzelecką i lekkoatletyczną na czele.

Na zakończenie uczestnicy zebrania uchwaliłi rezolucję, w której przyrzekają, wzorem sportowców radzieckich, przekraczać plany produkcyjne, oddać wszystkie swe siły walce o pokój oraz masowo przeprowadzać próby na zdobycie odznak BPSO i SPO.

J. MIRZEJEWSKI

Łyżwiarki polskie trenują w Moskwie



Łyżwiarki polskie trenują na stadionie „Dynamo”. Młoda łyżwiarka Sędzimir („Kolejarz”) pod okiem mistrzyni sportu Głazewskiej trenuje obecnie w Moskwie w towarzystwie doskonałych łyżwiarek radzieckich.

Dzisiejsze imprezy sportowe

10-ta. Sala Młodzieżowego Domu Kultury przy ul. Traugutta. Początek zawodów w siatkówce męskiej o puchar PZKSS grają: AZS — Stal, Unia (Łódź) — Unia (Zgierz), Kolejarz (Piotrków) — Unia (Piotrków), Gwardia (Łódź) — Włóknarz (Pabianice) oraz o godz. 12-tej mecz koszykówki męskiej o mistrzostwo klasy A: Kolejarz (Piotrków) — AZS.

11-ta. W sali Teatru Popularnego przy ul. Ogrodowej 18 mecz bokserski o mistrzostwo klasy A: Bawelna — Spójnia (Tomaszów). O tej samej porze w hali zrzeszenia sportowego Włóknarz o mistrzostwo kl. B spotka się GWKS (Łódź) z GWKS z Sieradza.

16-ta. W sali Młodzieżowego Domu Kultury mecz koszykówki kobiecej o mistrzostwo I ligi pomiędzy ŁKS Włóknierzem a Gwardią z Krakowa.

17.30. W sali Młodzieżowego Domu Kultury mecz koszykówki męskiej o mistrzostwo I ligi pomiędzy ŁKS Włóknierzem a Gwardią z Krakowa.

Zebranie koła trenerów boks

Sekcja Wyszakoleniowa ŁOZB podaje do wiadomości, że miesięczne zebranie koła trenerów bokserskich odbędzie się w dniu 15 lutego br. o godzinie 18, w lokalu WKKF (dawniej ŁOZB) przy ul. Piotrkowskiej 67.

Obecność wszystkich trenerów i instruktorów z całego okręgu łódzkiego obowiązkowa.

J. KOROLKOW 27

NOWE NIEMCY

Jeszcze podczas drogi ku polskiej granicy ludność niemiecka, dowiedziawszy się o przejeździe rządowej delegacji i o celu tej podróży, wysłała masowo na spotkanie swego premiera. We wszystkich miasteczkach i wsiach, leżących na trasie przejazdu delegacji, zgromadzili się tłumy ludności, pozdrawiając ją i wyrażając uznanie dla decyzji swego rządu, mającej na celu umocnienie przyjaźni z narodem polskim. Z kwiatami i flagami o barwach narodowych, długimi szpalerami stanęły kobiety, dzieci, młodzież, chłopcy, manifestując swą wolę pokoju, swe dążenie do wiecznej przyjaźni z sąsiednią demokratyczną Polską.

Pamiętne spotkanie, które położyło kres wielowiekowej wrogości dwóch narodów, podsycają przed dawnymi władcami tych krajów, nastąpiło na brzegu rzeki Nysy. Po specjalnie wzniesionym moście, przystrojonym girlandami kwiatów, niemiecka delegacja przeszła na przeciwległy brzeg. Tu ku uczczeniu przybyłych gości wystawiona została honorowa warta żołnierzy polskiej armii, którzy salutowali premiera Niemieckiej Republiki. Orkiestra wojskowa odegrała niemiecki i polski hymn narodowy. Po wzajemnych powitaniach, w otoczeniu niezliczonych tłumów polskich i niemieckich ludzi pracy, obie delegacje udały się do zgorzeleckiego Domu Kultury Ludowej, gdzie nastąpiła uroczysta ceremonia podpisania umowy o ustanowieniu nienaruszalnej granicy pokoju na linii Odra — Nysa.

W tym czasie, kiedy odbywał się akt podpisania umowy, do-

koła Domu Kultury wciąż wzrastał i wzrastał tłum polskich oraz niemieckich rzesz pracujących, które hucnie wyrażały zadowolenie z posunięcia swych rządów. Nieustannie rozbrzmiewały dookoła okrzyki w polskim i niemieckim języku, wzywające do pokoju i przyjaźni, składające hold towarzyszowi Stalinowi. „Pokój” — „Frieden” — niosło się po całym placu — i to zawołanie podchwytowały dziesiątki tysięcy osób, przybyłych z okolicznych miasteczek oraz wiosek, leżących po obu brzegach nadgranicznej rzeki.

Podpisanie układu o wytyczeniu granicy zakończone zostało olbrzymim mityngiem pod otwartym niebem na polskim brzegu Nysy. Zebrali się tu pięćdziesiąt tysięcy polskich i trzydzieści tysięcy niemieckich ludzi pracy. Burzliwymi owacjami przyjmowali obecni przemówienia premierów Józefa Cyrankiewicza i Otto Grotewohla.

— Jedną z podstawowych przesłanek pokoju — powiedział Grotewohl — jest przyjaźń między Polską a Niemcami. Linia Odra — Nysa stanowi nienaruszalną granicę pokoju, bowiem pokój między naszymi narodami staje się ostoją pokoju w całej Europie. Podpisawszy ten układ, zapoczątkowaliśmy nową epokę przyjaznego współżycia między Niemcami a Polską.

Długo jeszcze po zakończeniu mityngu gromadziły się tłumy na placu w Zgorzelcu. Dobrzy sąsiedzi z dwóch państw wymieniili wrażenia, śpiewali pieśni, a gdy zmierzchno — na brzegu rozjarzyły się pochodnie, z którymi przybyły na polski brzeg tysiące niemieckich sąsiadów. Po obu brzegach rzeki migwały setki ognió — to uczestnicy spotkania pokoju powracali do swych domów i dzielnic. To, co zostało uznane w Poczdamie pięć lat temu z górą, co wywołało następnie niesamowity wrzask reakcji — ustanowienie pokojowej granicy — stało się wiecznym i nieodmiennym prawem. Demokratyczne siły Niemiec i Polski znalazły wspólny język pokoju i przyjaźni.

(d. c. n.)

Ale i te uzupełniające oddziały policyjne nie zdołały przełamać oporu młodych bojowników pokoju. W dalszym ciągu stanowczo domagali się oni otwarcia granicy strefowej i możliwości powrotu bez przeszkód do swych rodzinnych miast oraz osad.

Ludność okolicznych miejscowości wszelkimi sposobami spieszyła młodzieży z pomocą. Dostarczono żywności, przywieziono wodę, zjawily się skądś namioty i słońca. A tymczasem wszędzie wzbierała fala protestów i oburzenia. Pod naporem tych protestów i zdecydowanej postawy młodzieży, policja zmuszona była w końcu otworzyć granicę. Prawda, policjanci zażądali od uczestników zlotu przemarszu bez sztandarów i pieśni, rzekomo w tym celu, aby „nie naruszać porządku w Lubecie”. Młodzież odrzuciła to żądanie. Z rozwiniętymi sztandarami, ze słowami „Hymnu Demokratycznej Młodzieży” na ustach, z okrzykami, pozdrawiającymi przywódców Niemieckiej Republiki Demokratycznej, dziesięć tysięcy chłopców i dziewcząt przemarszerowała między rzędami rozstepujących się policjantów i wkroczyło do miasta Lubeki. To było zwycięstwo demokratycznej młodzieży Zachodnich Niemiec nad siłami reakcji!

Upłynął mniej więcej miesiąc od berlińskiego spotkania młodzieży, kiedy w Niemieckiej Republice Demokratycznej nastąpiło jeszcze jedno wydarzenie, stanowiące nowy wkład narodu niemieckiego do dzieła pokoju. 6-go czerwca dziesiątki tysięcy mieszkańców pogranicznych okręgów Polski i Niemieckiej Republiki: byli świadkami oraz uczestnikami doniosłej manifestacji pokoju i przyjaźni między narodami tych krajów. Tego dnia niemiecka rządowa delegacja z premierem Otto Grotewohlem na czele przybyła do polskiego granicznego miasteczka Zgorzelca w celu podpisania układu co do niemiecko-polskiej granicy na Odrze i Nysie.

Równocześnie z Warszawy przyjechała polska delegacja, pod kierownictwem premiera Józefa Cyrankiewicza. Podpisanie umowy nastąpiło na podstawie pomyślnych rokowań, odbytych na krótko przed tym w Warszawie.